



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 220 • Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi • 1 stycznia 2017 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA

z Ewangelii według św. Łukasza (2, 16-21)

Pasterze pośpiesznie udali się do Betlejem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dzieciątku. A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane. Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie [Matki].

CZYTANIA NIEDZIELNE:

LB 6,22-27;

Ps 67,2-3.5.8;

GA 4,4-7;

Łk 2,16-21



Ks. Marian Rowicki

Matka Boża Maryja jest wpatrzona i wsłuchana w wydarzenia, które związane są z narodzeniem Jej Syna Jezusa. Wszystko to zachowuje w swoim sercu. Jest to dla Niej katecheza o spełnianiu się Bożych zapowiedzi. Pan świata wchodzi w historię ludzką w sposób cichy i pokorny. Uczmy się od Maryi cichej kontemplacji Bożych dzieł, aby stawały się radością naszego życia.

Być jak Maria

Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. Te słowa dzisiejszej Ewangelii szczególnie mnie dotyczą. Bo mnie też Pan Bóg dotknął, naznaczył przez chrzest jako swoje dziecko, mówi do mnie przez swoje Słowo, przez różne wydarzenia... i nasuwa mi się pytanie: co ja z tym robię? Czy choć trochę jestem podobna do Marii? Czy zachowuję i rozważam te sprawy? Czy raczej szybko zapominam i daję się nieść codzienności?

Niebezpiecznym znakiem naszych czasów jest niechęć do rozmyślenia i zastanawiania się nad wydarzeniami i rzeczywistością obecną w nas i wokół nas oraz niechęć do wyciągania z tego wniosków. Jeśli życie jest szkołą, to

większość z nas stara się z niej nie korzystać. Wolimy korzystać z cudzych przemyśleń i mądrości. I nie byłoby w tym nic złego, gdybyśmy korzystali z autorytetów. My raczej oglądamy TV, czytamy gazety i mechanicznie przyjmujemy przedstawiane tam rozumowanie i co gorzej, jesteśmy przekonani, że sami do tego doszliśmy. To różni nas od Marii. Ona słuchała i słyszała, odróżniała rzeczy ważne od nieważnych. Te ważne przechowywała w swoim sercu i nimi żyła. I również z tego powodu jest dla nas wzorem. Nie wystarczy być posłusznym Bogu, choć w naszych czasach to już dużo. Trzeba Go dostrzegać i wielbić. Nie wystarczy posłuszeństwo Bogu i uwielbienie Go; trzeba Go kontemplować. Dopiero połączenie

tego wszystkiego czyni nas świętymi, czyli podobnymi do Marii, a przede wszystkim do Jezusa.

Jak to robić? Sami z siebie nie damy rady. Diabeł będzie nam rzucał kłody pod nogi. Potrzebna modlitwa o prowadzenie przez Ducha Św., posłuszeństwo Jemu i życie Słowem Bożym. Pomagają nam w tym wspólnoty parafialne. Warto się rozejrzeć i znaleźć coś dla siebie. A jeśli brakuje na to czasu, to warto się zastanowić, czy to nie jest właśnie ta kłoda rzucona nam pod nogi. Mamy dość czasu, by wykonać wszystko, czego oczekuje od nas Bóg. On wyznaczył zadania, On zna nasze możliwości i On daje czas. U Niego wszystko jest idealnie wyliczone co do sekundy. Jeśli nam brakuje czasu, nie jest to wina Boga, tylko nasza. Przed nami Nowy Rok, poznajmy nasze zadania i z Bożą pomocą do roboty. Odwagi!

Nie wystarczy posłuszeństwo Bogu i uwielbienie Go; trzeba Go kontemplować. Dopiero połączenie tego wszystkiego czyni nas świętymi, czyli podobnymi do Marii, a przede wszystkim do Jezusa.

Grażyna Karwowska

Spotkanie w Rydze

Europejskie Spotkanie Młodych w Rydze, stolicy Łotwy, trwa od 28 grudnia 2016 do 1 stycznia 2017 r. Spotkania organizowane przez Wspólnotę z Taizé odbywają się od 1978 r. na przełomie starego i nowego roku, każdorazowo w innym mieście naszego kontynentu. Na spotkanie w Rydze wspólnie zaprosili młodzież przedstawiciele Kościoła katolickiego, luteranie, baptyści oraz prawosławni.

Młodzi kołędnicy

Najmłodszy zaangażowani w Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci rozpoczęli 26 grudnia akcję Kołędników Misyjnych. Przez najbliższych kilka dni, aż do 6 stycznia, będą odwiedzać domy, śpiewać kołędy i opowiadać o sytuacji swoich rówieśników w Tajlandii. Akcja organizowana jest w wymiarze ogólnopolskim od 1993 r. Kołędnicy kontynuują polską tradycję kołędowania, ale też zbierają ofiary na pomoc rówieśnikom w innych częściach świata. Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci powstało we Francji w 1837 r. Dziś działa w ponad 120 krajach świata. W Polsce funkcjonuje od 1857 r.

Prześladowani

Prześladowanie chrześcijan nie należy do historii, ale stanowi element dramatycznie naznaczający naszą codzienność. Papież Franciszek wielokrotnie przypominał, że współcześnie wyznawcy Chrystusa są bardziej prześladowani niż w pierwszych wiekach. Szacuje się, że w 2016 r. zabitych zostało 90 tys. chrześcijan, a to znaczy, iż ktoś zostaje zabity co sześć minut. Od 500 do 600 mln doświadczyło represji z powodu swej wiary. Obecnie wyznawcy Chrystusa szczególnie cierpią z ręki przedstawicieli tzw. Państwa Islamskiego.

Order dla piłkarza

Jakub Błaszczykowski, piłkarz reprezentacji Polski, na co dzień grający w niemieckim klubie VfL Wolfsburg, otrzymał Order Kawalera Uśmiechu. Nagrodę, którą przyznają dzieci, Błaszczykowski przyjął w Częstochowie podczas sportowej imprezy Świąteczne Granie z Kubą, które przygotowała Fundacja Ludzki Gest. Fundacja ta z siedzibą w Opolu została powołana z inicjatywy Kubę Błaszczykowskiego. Od nowego roku będzie wspierać nie tylko potrzebujące, chore dzieci, ale także te wyjątkowo uzdolnione. Szczegóły można znaleźć na stronie www.kubajprzyjaciele.plela.

Koniec Oktawy

W dniu 1 stycznia kończy się oktawa uroczystości Narodzenia Pańskiego. W obrządku rzymskim, odnowionym na polecenie Soboru Watykańskiego II, zachowane zostały tylko dwie formalne oktawy: Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia. Oktawa (łac. octavus - ósmy) jest to czas w liturgii obejmujący uroczystość i siedem dni po niej następujących. Ostatni dzień oktawy Bożego Narodzenia, czyli 1 stycznia, to również uroczystość Maryi Bożej Rodzicielki. Jest to także Światowy Dzień Pokoju, z okazji którego Ojciec Święty ogłasza swe orędzie pokojowe adresowane do wszystkich ludzi dobrej woli.

ALFABET FATIMY

STULECIE TAJEMNIC

Wydarzenia fatimskie był najpotężniejszym, jak do tej pory, nadprzyrodzonym objawieniem Boga we współczesnym świecie. Zmieniły historię XX wieku. Czy już się zakończyły? Na to pytanie nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Nic nie jest ostatecznie przesądzone. W stulecie tej historii przypominamy najważniejsze fakty.

Fatima

Dlaczego akurat Fatima? Dlaczego mała wioska w jednym z niewielkich krajów Europy? Czy Bóg kierował się jakąś określoną logiką? To kolejne zagadki związane z cudownymi objawieniami z 1917 roku.

W drugiej dekadzie XX wieku nawet Bóg nie miał wielkiego wyboru – trzeba to sobie szczerze powiedzieć – w kwestii miejsc, które „nadawałyby się” do znaczących objawień. Od 1914 roku Europa pogrążyła się w wielkiej wojnie. Jednak Stary Kontynent nadal stanowił duchowe, kulturowe i przemysłowe centrum świata, więc w logiczny sposób musiał być także sceną wydarzeń religijnych z najwyższej półki. Bóg jest wolny w swoich decyzjach, ale jest również przewidujący. Jakiegokolwiek „niebiańskie interwencje” dokonane poza Europą przeszłyby prawdopodobnie bez większego echa.



65-metrowa wieża sanktuarium jest zwieńczona koroną z brązu o wadze 7 ton. Nad nią góruje krzyż Chrystusa.

W ówczesnej Europie zdecydowana większość narodów wciągnięta została w walkę przeciwko sobie. Objawienia w Niemczech z pewnością zostałyby zignorowane we Francji i odwrotnie. Protestantka Skandynawia sama stawiała siebie poza obszarem Bożego działania. Jeśli więc spojrzeć na mapę kontynentu z 1917 roku, to poza katolicką Portugalią nie było właściwie miejsca na dobitne znaki z nieba.

„Wszystko, co przychodzi z Nieba, cechuje się niesłychanym dopracowaniem szczegółów” – napisał 60 lat temu genialny amerykański ewangelizator abp Sheen. Nazwa miejsca objawień wydaje się więc nieprzypadkowa. Przed wiekami wioska nazywała się zupełnie inaczej. W czasie rekonkwisty (odbijania) Portugalii z rak muzułmańskich najeźdźców wydarzyła się niezwykła historia. Ostatni z muzułmańskich dowódców miał córkę o imieniu Fatima. Zakochała się z wzajemnością w pewnym katolickim chłopaku, dla niego pozostała w kraju i przyjęła chrzest. On natomiast w dowód wielkiej miłości zmienił nazwę wioski na Fatimę. W ten oto sposób upamiętnił nie tylko zakochaną dziewczyną, ale także córkę Mahometa o tym samym imieniu. W świecie islamu największym szacunkiem cieszą się dwie kobiety: Fatima i Maryja. Spory trwają tylko w kwestii kolejności wymieniania tych dwóch imion. Być może wybór miejsca objawień okaże się w przyszłości kolejną niespodzianką, związaną z relacjami chrześcijańsko-muzułmańskimi. Pan Bóg potrafi zaskakiwać, a niektóre Jego mistyczne plany spełniają się po wiekach.

Mała wioska Fatima zajmowała się niegdyś produkcją oliwek. Od 1917 roku przemieniła się powoli w centrum pielgrzymkowe i modlitewne. Dziś liczy około 8 tys. mieszkańców. Pełna jest hoteli, domów pielgrzyma, sklepików z pamiątkami. Słynną bazylikę Matki Bożej Różańcowej konsekrowano 1953 r. Dla licznie przybywających pielgrzymów zbudowano w 2007 roku kościół Trójcy Przenajświętszej, mieszczący w swym wnętrzu blisko 9 tys. osób. W tej chwili znajduje się na czwartym miejscu na liście największych świątyni świata.

Wymienione powyżej argumenty przemawiają za wyborem Fatimy na miejsce objawień. Czy przez sto lat wyjaśniliśmy już wszystko? Czas pokaże.

Ks. Janusz Stańczuk

Środki potrzebne do walki z szatanem, czyli trynitarne podstawy uzasadniające zjawisko egzorcyzmów.

Z osób Boskich wywodzi się bowiem wszelkie dobro, a inne środki nie byłyby skuteczne, gdyby nie działała cała Trójca Święta. Dzięki temu stwierdzeniu zrozumimy prawdziwe źródła mocy, by nie traktować sakramentów, sakramentaliów i wstawiennictwa świętych jako środków magicznych. Tu nie działa magia, lecz Bóg w trzech osobach.

Przeszkody na drodze do Boga Ojca

Człowiek niczego bardziej nie potrzebuje, jak całkowitego poświęcenia się Bogu. Kościół wierzy, że Bóg jest jedynym Początkiem i Stwórcą Wszechrzeczy. Jest jedynym Stworzycielem wszelkich istot, które są widzialne i niewidzialne. Jak pisał Apostoł Jan: „Bóg jest Miłością” (1 J 4, 8b). W Rytuale Rzymskim, czyli książce do sprawowania egzorcyzmów możemy przeczytać, że „w swojej Opatrzności Bóg opiekuje się wszystkim, co stworzył, a nie stworzył niczego niedobrego”. Także diabeł został stworzony przez Boga jako dobry z natury, ale sam z własnej woli stał się zły.

Zgodnie z tym, co czytamy w liście do Efezjan, człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga (Ef 4, 24). Nie ma przecież wątpliwości, że człowiek jest najdoskonalszym dziełem Boga. Dziełem, które było ukoronowaniem całego stworzenia. Można powiedzieć, że w człowieku odbiła się doskonałość Boga. Jak podkreśla autor Księgi Rodzaju, po stworzeniu człowieka: „Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1, 31). Doskonałość człowieka przejawia się przede wszystkim w zdolności do świadomego i wolnego przyjmowania miłości i odpowiadania miłością. Żadne stworzenie, oprócz człowieka, nie ma takiej zdolności i to właśnie ta zdolność pozwala człowiekowi na to, by być jak Bóg (J 10, 34).

Wolą Boga Ojca jest, aby stworzony przez niego człowiek, był odbiciem jego istoty, a istotą Boga jest Miłość. Człowiek został powołany do życia z Miłości i w tej miłości jest zachowywany. I tak naprawdę nie będzie żył zgodnie z prawdą, jeżeli nie uzna w sposób wolny tej miłości i nie odda się Bogu. Autor listu do Rzymian pyta: „Któż bowiem woli Jego może się sprzeciwić? Człowiecze! Kimże ty jesteś, byś mógł się spierać z Bogiem? Czyż może naczynie gliniane zapytać tego, kto go ulepił: dlaczego mnie takim uczyniłeś? Czy garncarz nie ma mocy nad gliną(...)?” (Rz 9, 19-21). Bóg nie kocha człowieka dlatego, aby się samemu rozwinąć i udoskonalić, ale miłuje człowieka, by ten mógł rozwinąć swoje człowieczeństwo. Człowiek mając „przystęp do Ojca”

(Por. Ef 2, 18), ma pozwolić mu się uformować, co pozwala mu wejść w relację z Bogiem. Człowiek został obdarzony wolną wolą, czego wymaga jego godność. Tylko w Bogu człowiek może odnaleźć szczęście, którego szuka i w Nim może osiągnąć swoją doskonałość i wolność.

Dlatego też, jak pisze w swojej książce „Wyznania egzorcysty” G. Amorth: „jest rzeczą oczywistą, że człowiek wierzący powinien być wierny Bogu i lękać się grzechu”. Dlaczego więc mając świadomość, że „jestem umiłowanym dzieckiem Najwyższego, a On nie chce śmierci grzesznika”, człowiek ma taką trudność, by uwierzyć w miłość Boga, zaufać i pokonać przeszkody, które na tej drodze się pojawiają?

Bóg stworzył człowieka na swój obraz „w sprawiedliwości i prawdziwej świętości” (Ef 4, 24) i godność wymaga, aby postępował zgodnie ze świadomym i dobrowolnym wyborem. Jednak ulegając podszeptom złego ducha, człowiek nadużył daru wolności, jakim został obdarzony przez Boga. Ponieważ okazał się nieposłuszny, został poddany władzy diabła i śmierci, wskutek czego stał się niewolnikiem grzechu.

W Starym Testamencie w Księdze Mądrości czytamy: „Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka - uczynił go obrazem swej własnej wieczności, a śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczyła jej ci, którzy do niego należą” (Mdr 2, 23-24).

Biblijna opowieść o grzechu pierwszych rodziców - Adama i Ewy z całą prostotą pokazuje głębię tego, co się wtedy wydarzyło. Człowiek zwiedziony pokusą szatana stracił zaufanie do Boga, który go stworzył i zerwał owoc z zakazanego drzewa (Rdz 3). Wtedy została zaburzona harmonia relacji z Bogiem, drugim człowiekiem i samym sobą. Osoba ludzka straciła wszystko, a nie było to wolą Boga. To grzech spowodował, że między człowiekiem, a Bogiem powstała szczelina. Bóg jednak dalej kocha człowieka i troszczy się o niego, a ten zawsze może zawołać, czy prosić Go o ratunek, a jednak nie potrafi pokonać dzielącego ich dystansu.

Właśnie to nieposłuszeństwo stało się tym, co oddzieliło człowieka od Boga. Dlatego też, cały czas, od początku, toczy się walka człowieka z „mocami ciemności” i trwać będzie do ostatniego dnia, aż Pan przyjdzie powtórnie i zwycięży śmierć (Mt 24, 12; 13, 24; 36-43). Szatan jest zawistny wobec człowieka i jego szczęścia, dlatego popycha go, aby zwątpił w słowa Boga. Upadłym aniołom zależy na tym, by jak najwięcej osób dzieliło ich los jako potępionych,

czyli oddzielonych od Miłości.

Bóg ze swej natury jest Miłością, jak czytamy w pierwszym Liście św. Jana: „Miłość jest z Boga, a każdy kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest Miłością” (1 J 4, 7-8). Dlatego też człowiek, który wchodzi w kontakt z Nim, ubogaca się Jego Miłością i żyje w obecności Jego Miłości. Szatan, który jest uosobieniem nienawiści, wyładowuje ją na człowieku. Jego celem jest zniszczenie wszelkiego śladu miłości, którą on, zły duch utracił na zawsze. Człowiek został wyposażony w duszę - rozumną i wolną. Nie każdy jednak wykorzystuje te dary, czyli umysł i wolę, do szukania kontaktu z Tym, od którego one pochodzą.

Człowiek stworzony przez Boga z miłości i dla miłości, który stoi w pewien sposób uświadomiony przez złego ducha, zaczyna nadużywać daru wolności, czego skutkiem jest zniszczenie w sobie życia Bożego, a tym samym utrata wiary. Zniszczenie w sercu człowieka Bożego obrazu jest dokonywane za sprawą złych duchów. One to radykalnie i nieodwołalnie odrzuciły Boga i Jego Królestwo.

Każdy będąc wolną istotą może odrzucić wskazania Boga, aby budować przyszłość opartą na swoich upodobaniach i planach. Tak naprawdę to pycha jest tym grzechem, który powoduje, że osoba ludzka obojętnie na wolę Boga. Osoba, która jest pyszna, nie może się pogodzić z myślą, że ktoś oprócz niej wie, co jest dla niego dobre. Pycha bardzo często doprowadza do pogardzania Bożymi przykazaniami, do odrzucenia praw natury itp. Osoba ogarnięta wadą główną - pychą, zapomina, że jest człowiekiem stworzonym przez Boga.

Wspomniana wcześniej historia upadku Adama i Ewy opisana w trzecim rozdziale Księgi Rodzaju pokazuje, jak bardzo grzech pychy powiązany jest z dwiema kolejnymi wadami. Jest nimi wzrost obojętności wobec spraw Bożych. Tendencja do tego, by w życiu rządzić się swoimi prawami. Podobnie jak w sercu Adama i Ewy, tak i w sercach niektórych współczesnych ludzi, pojawia się przekonanie, że człowiek jest najmądrzejszy i największy. Wydaje się, że cały czas człowiek zadaje sobie pytanie, które towarzyszyło pierwszym rodzicom: czy nie możemy sami określić, co jest dobre a co złe? Czy nie możemy sami ustanowić naszej drogi do szczęścia? Oczywiście, że możemy, ale czy to będzie dla nas dobre?

Ks. Paweł Paliga

Ojciec Święty FRANCISZEK do Polaków



Serdeczne pozdrowienie kieruję do polskich pielgrzymów.

W tym bożonarodzeniowym czasie dziękuję wszystkim za życzenia i za modlitwy w intencji mojej i mego posługiwania i proszę Boga, aby tajemnica narodzenia Jego Syna pośród nas była dla was źródłem pokoju, radości i wszelkiej łaski, jakiej potrzebujecie. Jego błogosławieństwo niech stale towarzyszy wam, waszym rodzinom i wspólnotom!

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **01.01 – niedziela**, uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi;
 - Dzień Pokoju;
 - wspomnienie nadania Najświętszego Imienia Jezus;
 - odpust zupełny za publiczny śpiew: O Stworzycielu, Duchu, przyjdź;
 - po sumie adoracja Najświętszego Sakramentu.
2. **02.01 – poniedziałek**, wspomnienie św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, o g. 18.00 modlimy się za naszych zmarłych.
3. **05.01 – pierwszy czwartek miesiąca**, modlimy się za wspólnotę Krwi Chrystusa i o powołania;
 - w tym dniu odwiedzimy chorych.
4. **06.01 – pierwszy piątek miesiąca, uroczystość Objawienia Pańskiego**, błogosławieństwo kredy i kadzidła, suma odpustowa;

- można spożywać pokarmy mięsne.
- 5. **07.01 – pierwsza sobota miesiąca**, o g. 18.00 modlimy się w intencji wynagradzającej.
- 6. **08.01 – niedziela**, Święto Chrztu Pańskiego.
- 7. Serdeczne Bóg zapłać za przyjęcie kolędy, ofiary przeznaczamy na budowę.
- W tym tygodniu odwiedzimy parafian:**
 - **poniedziałek, 02.01**; Dorohuska, Komorowska, Brandta, Kocjana, Zaboreczna, Wielbarska, Fabiańska;
 - **wtorek, 03.01**; Oryszewska, Otrębuska, Kozłowiecka, Arkadyjska, Bolimowska;
 - **środa, 04.01**; Strawczyńska, Hucisko, Żeromskiego, Orzeszkowej;
 - **czwartek, 05.01**; Kircholmska, Krajeńska, Borzęcińska, Ołtarzewska;
 - **sobota, 07.01**; Iskry, Ciepłarniana.

Chrześcijańskie mp3

> Antonina Krzysztoń w Dobrym Miejsu

W niedzielę 8 stycznia 2017 roku o 19.00 zapraszamy na koncert Antoniny Krzysztoń do Dobrego Miejsca. Mistyczka wystąpi wraz z zespołem po raz 10 w Dobrym Miejsu, prezentując przekrojowy repertuar. Pojawią się również kolędy z wydanej w ubiegłym roku płyty oraz utwory premierowe z powstającego właśnie nowego krążka.

Bilety w sprzedaży w Dobrym Miejsu wej. B w godz. pracy sklepu „Chrześcijańskie Granie”, godzinę przed wydarzeniami biletowanymi „Dobrego Miejsca” oraz od 18:00 w dniu koncertu.

*Materiały zaczerpnięte ze strony
www.festiwal.chrześcijańskiegranie.pl
opracowanie: Agnieszka Idzkowska*



HUMOR

> Dawno temu rosyjski Żyd odwiedził swoją rodzinę w Izraelu. Przed powrotem do ZSRR umówił się z nimi, że listy pisane przez niego niebieskim atramentem będą oznaczały, że wszystko w porządku, a te pisane zielonym oznaczać będą, że ma problemy, lecz boi się o nich pisać.

Pierwszy list przychodzi do Izraela już po paru tygodniach i jest napisany... niebieskim atramentem. Pierwsze zdanie brzmi:

„Żyje się tu wspaniale, niczego nam nie brakuje i wszystko można kupić. No może za wyjątkiem zielonego atramentu...”

Przeczytaj

> Piotr Krzyżewski, Dekalog z dzieckiem. Poradnik dla rodziców

To książka, która pomoże rodzicom porozmawiać z dziećmi o ważnych wartościach. Maluch w łatwy sposób przyswoi sobie 10 przykazań i będzie je doskonale rozumiał. To zadanie ułatwiają cytaty z Biblii, kolorowe obrazki, pytania pomocnicze i proste wyjaśnienie każdego przykazania. Publikacja wspomaga rodziców w wychowywaniu religijnym swojego dziecka. Jest dostępna w naszej parafialnej bibliotece.

opracowanie: Wiola Malan

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa

majowe, czerwcowe,
październikowe
po Mszy św. o godz. 18.00
a w niedziele o godz. 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa

74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl
(do ściągnięcia wszystkie poprzednie
numery EPIFANII razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

**CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka**

